

# Dominika Sojda, WRACAM TAM?

Niewierności dziki ptak  
Wije gniazdo w twoim ciele  
Gdy uśmiechasz się przez sen  
Wiem, że już pora, że już czas

Tylko cicho zamknę drzwi  
I pójdę tam gdzie łzy poniosą  
Nie umiem dłużej czekać aż  
Cały w ogniu stanie świat □

Wracam tam, skąd przyszedłam - już nie znajdziesz mnie, nie znajdziesz mnie, już  
Wracam tam, skąd przyszedłam - tak jak powraca się z za siedmiu gór i mórz  
Wcale nie uciekam, nie ? ja nie muszę biec, nie spieszę się, wiesz  
Wracam tam, skąd przyszedłam, tak ? jak wracałam już -  
Po śladach stóp

Gdy bez ciebie pierwsza noc  
W głowie winem mi zamiesza  
Niech w ramiona bierze mnie  
Niech rozgrzesza, nie, nie mnie

Kiedy się zamknęły drzwi  
Pobiegłam tam, gdzie łzy poniosą  
Nie mogłam dłużej czekać aż  
Cały w ogniu stanie świat